

Spis treści

I. Odniesienie do działań samorządu

| | |
|--|----|
| Jesteśmy razem | 3 |
| Zawłaszczenie rady | 5 |
| Transparentność działań | 7 |
| Niedobre działania w oświacie | 12 |
| Czy tylko umywanie rąk w sprawie świadczeń zdrowotnych | 14 |
| Śnięte ryby w zalewie Zegrzyńskim | 19 |
| Ukryta pomoc publiczna | 21 |
| Co najmniej 2000 wyciętych bez zezwolenia drzew | 22 |
| Tego jeszcze w budżecie Legionowa nie było | 23 |
| Gdy będzie szybka kolej | 25 |
| Katalog | 27 |

II. Program: Sprawiedliwie, zgodnie z prawem i samorządnie

| | |
|--|----|
| Młodzież / oświata | 32 |
| Opieka zdrowotna | 32 |
| Komunikacja | 33 |
| Zalew Zegrzyński | 34 |
| Rolnictwo / tereny wiejskie | 35 |
| Rozwój | 36 |
| Zrównoważony budżet | 37 |
| Transparentność w działaniu władzy | 37 |

Powiat legionowski, Legionowo i pozostałe gminy powiatu, z mniejszą lub większą częstotliwością wydają informatory, biuletyny oraz materiały okolicznościowe, które mają przedstawiać pracę poszczególnych samorządów, ale przede wszystkim ich osiągnięcia. I te osiągnięcia niewątpliwie są, gdyż trudno, aby było inaczej. Samorządy dysponują budżetem od kilkudziesięciu milionów złotych w gminie wiejskiej do ponad 200 milionów złotych w Legionowie. Realizują tzw. zadania własne, jak ustalanie wysokości podatków i opłat, uchwalanie planu miejscowego zagospodarowania, czy budowanie sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, nawierzchni ulic. Corocznie uchwalają dochody i wydatki budżetu.

Ale pytanie jest takie, czy w dostateczny sposób samorząd w powiecie legionowskim dba o rozwój powiatu, czy w sposób właściwy realizuje i czy w ogóle podejmuje się realizacji zadań, które wymagają pracy, ale są społecznie ważne.

Mamy prawo, mieszkańcy mają prawo oczekiwać i wymagać od rządzących działania w naszym dobrze pojętym imieniu i interesie.

„jesteśmy razem”

P przed wyborami samorządowymi w czerwcu 2006 r. w prasie lokalnej ukazał się artykuł „Jesteśmy razem”. Przypominamy zawarte w nim krótkie, ale zdecydowane wypowiedzi, że partie polityczne „szkodzą samorządom”, a skala wyzwań przed którymi stoi powiat legionowski, wymaga współdziałania wszystkich lokalnych samorządowców.

Jesteśmy razem

W celu podejmowania działań zmierzających do zrównoważonego rozwoju powiatu legionowskiego i rozwiązywania problemów jego mieszkańców, upowszechniania idei samorządności, a także realizacji celów statutowych stowarzyszenia Platforma Samorządowa i Forum Samorządowe Zalew Zegrzyński podpisały porozumienie o współpracy.

Sygnatariusze porozumienia przekonują, że skala wyzwań, przed którymi stoi obecnie powiat legionowski, a w szczególności inwestycje infrastrukturalne, pozyskiwanie funduszy europejskich i sprawna realizacja usług publicznych wymaga współdziałania wszystkich podmiotów, których celem jest rozwój regionu. Ich zdaniem taki właśnie rozwój mogą zapewnić tylko osoby i instytucje, które są wolne od powiązań ze światem polityki. – Dzisiejsze doświadczenia Polski wyraźnie wskazują na to, że interes społeczny rzadko idzie w parze z interesem partyjnym. Dlatego uważam, że w lokalnych samorządach powinni zasiadać przede wszystkim dobrzy gospodarze, którzy bardziej będą słuchać głosu swoich mieszkańców niż kolegów par-

tyjnych – mówi Edward Trojanowski, wójt gminy Wieliszew. Burmistrz Miasta i Gminy Serock dodaje. – Chcemy szukać płaszczyzn porozumienia, takich, które w sposób najlepszy zapewniłyby rozwój naszego powiatu. Nie możemy dopuścić do tego, aby zewnętrzne grupy interesów zniweczyły dorobek 15 lat ciężkiej pracy jego mieszkańców.

Formuła porozumienia jest otwarta, co oznacza, że do Platformy Samorządowej i FS Zalew Zegrzyński mogą dołączyć inne stowarzyszenia lub instytucje, które mają podobne cele i poglądy. – Od wielu lat samorzady powiatu legionowskiego bardzo dobrze i ściśle współpracują. Udało się stworzyć system opracowywania i uzgadniania zagadnień, które dotyczą poprawy



Od lewej: S. Sokolnicki, R. Smogorzewski, M. Mazur, E. Trojanowski

standardu życia mieszkańców naszego powiatu. Ta maszyna naprawdę działa, a jej efekty są widoczne. Chcemy jednak pójść dalej i rozszerzyć zakres podejmowanych inicjatyw. Do tego potrzebni są partnerzy, na których czekamy – mówi Roman Smogorzewski, prezydent Legionowa.

W najbliższym czasie ma powstać zespół, który zajmie się opracowaniem programu najpilniejszych działań, a także zajmie się przygotowaniem do zbliżających się wyborów samorządo-

wych. – Ostatnie pomysły PiS-u i Samoobrony dotyczące zmiany ordynacji wyborczej zmierzają do tego, aby przejąć bogaty dorobek polskich samorządów i oddać go w ręce funkcjonariuszy partyjnych – ostrzega Maciej Mazur, wójt Nieporętu. – Nie chcemy do tego dopuścić. Uważamy, że cztery ostatnie lata wyraźnie pokazały, że to mieszkańcy danej gminy czy miasta mają prawo decydować o tym, kto w ich imieniu zarządza ich pieniędzmi.

Jachu ■

„Gazeta miejscowa”, z dnia 22 czerwca 2006 r.

Z pewnością także dzięki deklaracji „Jesteśmy razem” wielkim wygranym wyborów samorządowych w 2006 r. został Roman Smogorzewski, który zwyciężył w pierwszej turze wyborów prezydenckich, zdecydowanie pokonując pozostałych kandydatów. Ale już niedługo po wyborach jeden z sygnatariuszy tej deklaracji, prezydent Legionowa Roman Smogorzewski oraz starosta legionowski Jan Grabiec, zostali członkami Platformy Obywatelskiej.

„zawłaszczenie rady”

Zwycięstwo Romana Smogorzewskiego i jego lokalnego ugrupowania Platformy Samorządowej było na tyle duże, że po zawarciu koalicji z naturalnym jej sojusznikiem Platformą Obywatelską oraz ze stowarzyszeniem Forum Samorządowe Zalew Zegrzyński i ze stowarzyszeniem Nasze Miasto Nasze Sprawy poczuli się oni na tyle pewnie, że zawłaszczyli również pracę Rady Miasta Legionowa i Rady Powiatu Legionowskiego zmierzając do tego, by zminimalizować, czy niejednokrotnie uniemożliwić radnym Prawa i Sprawiedliwości w Legionowie dostęp do informacji dotyczących zarządzania samorządem. Prawo i Sprawiedliwość w Legionowie w grudniu 2007 r. zwróciło się do rządzących „o opamiętanie się” w ich pędzie do władzy.

Zarząd Komitetu Powiatowego
Partii Prawo i Sprawiedliwość
w Legionowie
ul. Sienkiewicza 8 b

Legionowo, 14 grudnia 2007 roku

Pan
Roman Smogorzewski
Przewodniczący
Stowarzyszenia Platforma Samorządowa
Prezydent Miasta Legionowo
ul. Marsz. Józefa Piłsudskiego 3
05-120 Legionowo

Zarząd Komitetu Powiatowego partii Prawo i Sprawiedliwość zwraca się o podjęcie inicjatywy zmiany dotychczasowego stanu rzeczy w Radzie Powiatu Legionowskiego i radzie Miasta Legionowo.

Radni Stowarzyszenia Platforma Samorządowa, Platformy Obywatelskiej, Forum Samorządowego Zalew Zegrzyński i Stowarzyszenia Nasze Miasto Nasze Sprawy tworzący w obu radach koalicje zarządzające miastem Legionowo i powiatem legionowskim uniemożliwili radnym Prawa i Sprawiedliwości pełnienie jakichkolwiek funkcji w Prezydium Rady Powiatu i w jej Komisjach oraz w Prezydium Rady Miasta i jej Komisjach, a w związku z

tym pozbawili ich wpływu na pracę Rady Powiatu i Starostwa Powiatowego oraz Rady Miasta Legionowo i Urzędu Miasta.

Dobrym obyczajem, również w samorządzie powiatowym i miejskim, powinno być posiadanie przez radnych opozycji wpływu na organizację pracy rady zależnie od ilości radnych.

Za Zarząd Komitetu Powiatowego
Prawa i Sprawiedliwości

Tadeusz Sierakowski

Zarząd Komitetu Powiatowego
Partii Prawo i Sprawiedliwość
W Legionowie
Ul. Sienkiewicza 8 b

Legionowo, 14 grudnia 2007 roku

Pan
Sylwester Sokolnicki
Forum Samorządowe Zalew Zegrzyński
Burmistrz Miasta Serock
ul. Rynek 21
05-140 Serock

Zarząd Komitetu Powiatowego Prawa i Sprawiedliwości zwraca się o podjęcie inicjatywy zmiany dotychczasowego stanu rzeczy w pracach Rady Powiatu Legionowskiego.

Radni Stowarzyszenia Platforma Samorządowa, Platformy Obywatelskiej, Forum Samorządowego Zalew Zegrzyński i Stowarzyszenia Nasze Miasto Nasze Sprawy tworzący w Radzie Powiatu koalicję zarządzającą uniemożliwili radnym Prawa i Sprawiedliwości pełnienie jakichkolwiek funkcji w Radzie Powiatu i w jej Komisjach, a w związku z tym pozbawili ich wpływu na pracę Rady i Starostwa Powiatowego.

Dobrym zwyczajem, również w samorządzie powiatowym, powinno być posiadanie przez radnych opozycyjnych wpływu na organizację pracy zależnie od ilości radnych.

Za Zarząd Komitetu Powiatowego
Prawa i Sprawiedliwości

Tadeusz Sierakowski

Nic to nie dało, skierowane w tej sprawie pismo z 14 grudnia 2007 r. dotyczące przecież nie pracy urzędu, prezydenta, burmistrza czy wójta, ale pracy rady, pozostało bez odpowiedzi.

To nie jest tylko brak przestrzegania standardów postępowaniu osób pełniących funkcje publiczne, to coś znacznie więcej.

Jest taki ogólny przekaz do społeczeństwa, przesyłany przez niektórych działaczy i niektórych członków Platformy Obywatelskiej: nam wolno więcej aniżeli innym, nam wolno to, czego inni robić nie mogą.

„transparentność działań”

Zapewne wielu wyborców pamięta czas, gdy ponad osiem lat temu Roman Smogorzewski zostawał prezydentem Legionowa. Wiele wtedy mówił o złym gospodarowaniu miastem przez jego poprzednika, który obecnie jest radnym z listy Platformy Obywatelskiej, o niebotycznym zadłużeniu miasta i o tym, że gdy będzie prezydentem, będzie rządził transparentnie, otwarcie, przyjaźnie.

LEGIONOWO. Półprawdy na oficjalnej stronie internetowej miasta

Prezydent podlega ocenie

Zdaniem prokuratury prezydent Legionowa nie złamał prawa przesyłając dokumentację do uchwały o zmianie planu zagospodarowania kilka miesięcy po podjęciu dokumentu. Prokuratorskie śledztwo nie było jednak prowadzone w kierunku sprawdzenia czy 9-miesięczne opóźnienie było celowym działaniem prezydenta

Po około 7 miesiącach Prokuratura Rejonowa w Otwocku umorzyła śledztwo w sprawie niedopełnienia obowiązków przez prezydenta Legionowa przy wprowadzaniu w życie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zdaniem prokuratury przepisy nie precyzują terminu, w jakim organ samorządu terytorialnego zobligowany jest do przesłania podjętej uchwały do organu nadzorczego. O umorzeniu pisaliśmy w czerwcu. Wówczas jeszcze prokuratura nie przelała nam uzasadnienia do decyzji.

Kilka dni temu na stronie internetowej legionowskiego urzędu pojawił się tekst dotyczący zakończonego śledztwa. Niepodpisana publikacja – tradycyjnie już – dyskredytuje nasz tygodnik. Tekst zawiera treści nieprawdziwe. Mimo że urząd dysponuje uzasadnieniem do postanowienia prokuratury, skupia się na tych wątkach, które działania prezydenta stawiają w pozytywnym świetle i jednocześnie mogą podważyć naszą wiarygodność w oczach czytelników.

Tymczasem nieprawdą jest – jak donosi urzędowy publicysta – że „żaden z zarzutów stawianych przez „Mazowieckie To i Owo” nie okazał się prawdziwy”.

Pisaliśmy, że dokumentacja do uchwały o zmianie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego została przekazana do wojewody 9 miesięcy po podjęciu uchwały. Prawda – potwierdza to prokuratorskie śledztwo. I choć prokurator twierdzi, że prezydent nie miał obowiązku dochowania terminu, bo taki nie jest określony prawem, to przesłuchiwany w charakterze świadka prof. Michał Kulesza jest innego zdania. Według niego uchwała wraz z dokumentacją powinna trafić do wojewody w terminie 7 dni od jej podjęcia. Przy czym prof. Kulesza zaznaczył, że niedochowanie tego terminu nie może stanowić przestępstwa.

Jeden z przesłuchiwanych świadków – Marek Kuzak, główny specjalista w Wydziale Prawnym Urzędu Wojewódzkiego stwierdził, że nigdy w swojej praktyce nie spotkał się z tak długim okre-

sem opóźnienia w przesłaniu dokumentacji planistycznej.

Pisaliśmy, że na 9-miesięcznej zwłoczce w przesłaniu dokumentacji skorzystał miejscowy developer firma Leg-Bud. Prawda – dzięki opóźnieniu nowego planu developer mógł wybudować budynek 7-kondygnacyjny, zamiast, jak przewidywał nowy plan, 3-kondygnacyjny. I choć podczas przesłuchania współwłaściciel Leg-Budu Andrzej Gabrysiak zaprzeczył, że jego firma uzyskała jakkolwiek korzyść majątkową w związku z przedłużającymi się pracami nad planem, to jednocześnie zeznał, że „jeśli firma przez w/w opóźnienia uzyskała korzyści to było to poza wszelkimi świadomymi działaniami Leg-Budu”.

Wątek ewentualnego świadomego działania Leg-Budu oraz ewentualnego celowego opóźnienia wprowadzenia w życie nowego planu nie był w ogóle przez prokuraturę sprawdzany. Potwierdził to Maciej Mrozek – prokurator prowadzący śledztwo.

Jeszcze przed zakończeniem czynności prokuratora prowadzącego odwiedzili funk-

cjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Interesowali się zakresem, jaki obejmuje śledztwo. Czy CBA zajmuje się ewentualnym wątkiem korupcyjnym w tej sprawie? Pod koniec ubiegłego roku Biuro „analizowało i sprawdzało informacje”. Na zadane dzisiaj pytania, rzecznik CBA jeszcze nam nie odpowiedział.

Prokurator Maciej Mrozek w uzasadnieniu umorzenia śledztwa napisał: „Prezydent Miasta Legionowa nie jest organem jednostki samorządu terytorialnego osadzonym w próżni i jego praca (działania, zaniechania) również podlega ocenie. Prezydent podlega ocenie politycznej i w tym wypadku, jak się wydaje, winna to być ocena przede wszystkim przez organ, jakim jest Rada Miasta, a najwłaściwszą formą ekspresji i oceny pracy organu, jakim jest Prezydent Miasta, wydaje się być forum publiczne, w tym między innymi za pośrednictwem mediów takich jak tygodnik „Mazowieckie To i Owo”.

Agnieszka Nowińska

„był przekręt z planem zagospodarowania, czy nie było”

Jak prezydent Legionowa pełniąc swój urząd działa transparentnie mieszkańcy mogli zapoznać się przy zmianie planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego Legionowa, opisywanej w tygodniku lokalnym „Mazowieckie To i Owo”. Publikacje te przypominamy na poprzedniej stroniej.

„a odszkodowań nadal nie ma”

Duże poruszenie w Legionowie wywołała głośna przed około 10 laty sprawa związana z wypłacaniem odszkodowań za grunt w ulicach. Roman Smogorzewski, gdy był wybierany na prezydenta, zdecydowanie popierał tych mieszkańców, którzy o takie odszkodowania występowali, ale gdy przyszło do wypłacania odszkodowań, równie zdecydowanie

Przegrał w Trybunale

Przepisy nakazujące gminie Legionowo wypłatę odszkodowań za działki zajęte pod drogi publiczne są zgodne z Konstytucją – tak orzekł we wtorek 19 maja Trybunał Konstytucyjny. Prezydent Roman Smogorzewski obiecał mieszkańcom, że do wypłat pierwszych odszkodowań dojdzie już na początku czerwca br. Nie obiecał jednak, że już nie będzie się odwoływał



Prezydent Legionowa po wyjściu z siedziby Trybunału Konstytucyjnego miał zmartwioną minę. Przeciągnięcie przez niego sprawy wypłat odbije się fatalnie na miejskim budżecie

Fot. M.L.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 47/07 jest bardzo ważny, o ile nie rzelomowy, dla wielu mieszkańców Legionowa, którzy ostali pozbawieni własności ziadek zajętych pod drogi ubliczne. Prezydent Roman Smogorzewski przyznał bowiem już kilkakrotnie, że doiero po korzystnym wyroku K zacznie wypłacać odszkodowania. Do tej pory, jak wierdził, korzystał z przyszu-

gujących mu praw, a więc w każdym przypadku odwoływał się do kolejnych instancji administracyjnych i sądowych. Zawisłość sprawy w Trybunale była też pretekstem do zawieszania toczących się postępowań. Efekt tych działań jest taki, że pomimo 10 lat od wejścia w życie ustawy, nakazującej wypłaty odszkodowań, nikt z mieszkańców Legionowa nie otrzymał odszkodowania za działkę zajęta pod drogę gminną. Te-

raz sytuacja ta miałaby się zmienić.

Po ogłoszeniu wyroku prezydent zatrzymany przez grupkę mieszkańców Legionowa obiecał, że do pierwszych wypłat odszkodowań dojdzie już na początku czerwca br. Powiedział jednak, że będzie płacił tylko w przypadku, gdy decyzja będzie prawomocna, a obecnie decyzji tych, jak stwierdził, jest tylko kilka. Opiewają one łącznie na kwotę zaled-

wie ok. 250 tys. zł. Okazuje się więc, że mimo poprzednich obietnic, iż odszkodowania będą wypłacane po wydaniu przez TK korzystnego dla mieszkańców wyroku, prezydent nie zamierza płacić od razu wszystkim. Możliwe, że aby decyzje w ich sprawach nie mogły stać się prawomocne, prezydent w dalszym ciągu będzie korzystał z możliwości składania odwołań. **M.L.**

Czytaj: „Bez togi, bez argumentów” – na str. 3

„Mazowieckie To i Owo”, Nr 21 z dnia 21 maja 2009 r.

sprawę odwleka. Miasto złożyło do Trybunału Konstytucyjnego odpowiedni wniosek o uznanie, że przepis według którego należy odszkodowania płacić, nie jest konstytucyjny. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, że przepisy nakazujące gminie Legionowo wypłatę odszkodowań za działki zajęte pod drogi publiczne są zgodne z Konstytucją, opisane zostało w nr 21 „Mazowieckiego To i Owo” z 21 maja 2009 r.

Zgłaszający się do PiS w Legionowie mieszkańcy informują, że mimo orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego sprawa wypłat należnych im odszkodowań za grunt za-



Wtorek, godz. 13.10. Roman Smogorzewski i Paweł Brzozowski opuszczają siedzibę TK

Fot. M.L.

LEGIONOWO. Odszkodowania za drogi

Bez togi, bez argumentów

Trybunał Konstytucyjny rozstrzygnął 19 maja sprawę odszkodowań za prywatne działki zajęte pod drogi gminne w Legionowie. Zaskarżone przez władze miasta przepisy okazują się być zgodne z Konstytucją. Miasto musi płacić.

Jednocześnie TK umorzył postępowanie dotyczące części wniosku rady miasta Legionowo, ponieważ w tym zakresie wyrokowanie uznał za zbędne. Materia ta była bowiem już rozpatrywana przez Trybunał w sprawie z wniosku rady miejskiej Brwinowa i Podkowy Leśnej. Wówczas 28 lutego 2008 r. zapadł wyrok stwierdzający, że przepisy

jęty pod ulice jest nadal odwlekana. Kiedyś będzie trzeba to zapłacić, a odwlekanie wypłat odszkodowań powoduje zgromadzenie dużych ilości w jednym czasie, gdyż odszkodowania są ustalane w wysokości cen aktualnie obowiązujących a wielu mieszkańcom będą przysługiwać odsetki za zwłokę.

art. 73 ust. 2 pkt 1 ustawy - przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną są zgodne z przepisami Konstytucji.

Sędziów Trybunału nie przekonaly długie wystąpienia Smogorzewskiego oraz mecenasa Pawła Brzozowskiego, reprezentujących Radę Miasta Legionowo. Przewodniczący składu orzekającego Marek Kotlinowski kilkakrotnie upominał Brzozowskiego. Najpierw, że powinien występować w toczącym się procesie, później, aby nie czytał sędziom uprzednio złożonych wniosków, numerów dzienników ustaw i przepisów, które z pewnością znają, oraz - aby raczył się streszczać.

Sędziów nie przekonaly przedstawione wyczerpujące wyliczenia, że obciążenie budżetu miasta z tytułu odszkodowań miałyby sięgnąć 116 mln zł. Uznali, że to szacunki zawyżone. Nie uwierzyli też argumentom Smogorzewskiego, że to przez zamiłowanie Maurycego hr. Potockiego do hazardu sytuacja Legionowa jest wyjątkowa.

TK stwierdził, że utrzymanie dróg nie jest nowym zagadnieniem dla gmin. Własność zobowiązuje, a więc przysposobienie majątku, jakim było przejęcie działek drogowych przez gminy rodzi także po ich stronie pewne obowiązki. Uznał również, że gminy miały wystarczający czas, aby wygospodarować środki, zaplanować wydatki i przygotować się do wypłaty odszkodowań, a także iż brak jest dowodów na to, że istnieje dysproporcja pomiędzy dochodami gmin, a obowiązkami, które zostały im powierzone. Tym samym sędziowie TK uznali, że argumenty podniesione przez władze Legionowa nie zasługują na uwzględnienie.

Maciej Lerman

O konsekwencjach wyroku TK - za tydzień.

„Mazowieckie To i Owo”, Nr 21 z dnia 21 maja 2009 r.

„niedobre działania w oświacie”

Działania Platformy Obywatelskiej w Legionowie dotyczące oświaty rozpoczęte zostały przez nowo wybranego starostę Jana Grabca, zamiarem likwidacji Powiatowego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Dębem.

Ku zaskoczeniu części radnych, nauczycieli szkoły, uczniów i ich rodziców, jednym z pierwszych projektów uchwał które przedstawił starosta Jan Grabiec był zamiar likwidacji tej szkoły poprzez wygaszenie, tj. nieprzyjmowanie nowych roczników tak, że po trzech latach szkoła przestałaby istnieć. Szkoła, która przez lata działania wychowała wielu absolwentów, zajmuje teren o powierzchni ponad 10 hektarów. Jest to nadzwyczaj atrakcyjnie położony teren, przylegający do Narwi przy zaporze w Dębem. Nie było racjonalnych względów likwidacji tej szkoły i krążyła opinia, wypowiedana przez radnych powiatowych, w tym przez radnych Platformy Obywatelskiej, że kryje się za tym zamiar ewentualnej sprzedaży nieruchomości na cel komercyjny. Zdecydowany sprzeciw mieszkańców, rodziców uczniów, nie tylko z obecnych roczników, nauczycieli tej szkoły oraz radnych Prawa i Sprawiedliwości spowodował, że Zarząd Powiatu odstąpił od zamiaru likwidacji szkoły. Przychylne podejście do dalszego funkcjonowania szkoły zaprezentowane przez władze samorządowe gminy Wieliszew, zaowocowało tym, że szkołę przejęła ta gmina.

W dziedzinie oświaty nie zostały zaprezentowane prognozy, jakimi miasto i powiat powinny dysponować w zakresie przewidywanego niżu bądź wyżu demograficznego i w związku z tym przyjęcie przez samorząd długofalowych planów społecznych i inwestycyjnych w oświacie na tych prognozach opartych.

Likwidowane były żłobki i przedszkola, teraz prezydent Legionowa budzi się i podejmuje działania inwestycyjne w oświacie, modernizowana jest szkoła, przedszkole i budowane przedszkole, bo dzisiaj na około

2100 dzieci w wieku przedszkolnym, które chcą do przedszkola chodzić, miejsc w przedszkolach jest około 1500. Są to działania wymuszone i podjęte za późno.

Modernizacja, bieżące remonty oraz planowanie społeczne i inwestycyjne w oświacie to obowiązek samorządu.



W sprawie oświaty można jeszcze tylko wymienić wstydliwą dla obecnych władz sprawę wysokości stypendiów dla zdolnych uczniów. W wielu wypowiedziach prominentnych przedstawicieli Platformy Obywatelskiej w Legionowie: prezydenta Romana Smogorzewskiego, starosty Jana Grabca i posła Zenona Durki jako niezwykle ważny przedstawiany jest rozwój młodzieży i to, jak ważny jest tu wkład samorządów. Porównanie wielu tych wypowiedzi z dostępnymi dla zainteresowanych kwotami zapisanymi w budżecie na promocję prezydenta lub starosty oraz łącznie na stypendia dla zdolnych uczniów pokazuje, jak bardzo różnią się słowa i działania rządzących. Nie do przyjęcia, nie do zaakceptowania jest to, że na promocję prezydent lub starosta wydaje więcej pieniędzy aniżeli na stypendia dla wszystkich zdolnych uczniów i tak na przykład Legionowo na promocję prezydenta wydaje około 400.000 zł. a na pomoc materialną dla wszystkich uczniów około 260.000 zł. z czego część jest przeznaczona na stypendia, co niejednokrotnie daje stypendium dla jednego ucznia w wysokości kilkudziesięciu złotych na semestr.

„czy tylko umywanie rąk w sprawie świadczeń zdrowotnych”

JABŁONNA
LEGIONOWO
NIEPORĘT
SEROCK
WIELISZEW

MAZOWIECKIE

to i owo

CO TYDZIEŃ OD 5 MAJA 1990 ROKU

ZDROWIE. Plany prywatyzacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Lecznictwa Otwartego

„Samolikwidacja” starej przychodni?

Dyrekcja starej przychodni przy Sowińskiego chce sprywatyzować placówkę. Opinie członków rady powiatu, organu prowadzącego SPZLO, są podzielone. Opozycyjny radny Krzysztof Placiszewski (na zdjęciu) zwraca uwagę na zagrożenia i na niespodziewaną decyzję o dofinansowaniu zakładu.



Czytaj na str. 3

„Mazowieckie To i Owo”, Nr 24 z dnia 12 czerwca 2008 r.

LISTY

W SPRAWIE PRYWATYZACJI PRZYCHODNI

Prawo i Sprawiedliwość
Zarząd Komitetu w Legionowie

Samodzielny Publiczny Zakład Lecznictwa Otwartego w Legionowie, znany mieszkańcom miasta jako Przychodnia nr 1 przy ul. Sowińskiego 2, był przez 19 lat traktowany przez samorząd Legionowa po macoszemu pomimo zachodzących zmian politycznych. Placówka ta osiągnęła jednak w 2007 roku zysk w kwocie ponad 700 tys. zł.

Prezydent Legionowa Roman Smogorzewski ma za sobą duże doświadczenie i staż polityczny. Działal najpierw w Porozumieniu Centrum, następnie w RS AWS, współpracował z byłą senatorką Ligią Urniaż-Grabowską (AWS). Współpraca ta zakończyła się wzajemnymi oskarżeniami, dotyczącymi spraw finansowych. Potem nastąpił okres kilkuletniej instytucjonalnej współpracy z SLD, trwającej do przegranych przez SLD w 2006 roku wyborów samorządowych. Następnie był krótki okres samorządowego patriotyzmu lokalnego. Jeszcze w 2006 roku, udzielając wywiadu lokalnej gazecie przekonywał, jak bardzo partie polityczne szkodzą samorządowi. Szybko jednak zmienił zdanie i obecnie jest członkiem Platformy Obywatelskiej, a w lipcu bieżącego roku otrzymał od ministra spraw wewnętrznych, Grzegorza Schetyny medal Za Zasługi dla Polonii.

Znaczącym wsparciem dla prezydenta Smogorzewskiego są działania starosty legionowskiego Jana Grabca, który też zapisał się do Platformy Obywatelskiej i również otrzymał od ministra Schetyny medal Za Zasługi dla Policji. Starosta Grabiec blisko współpracuje z prezydentem Legionowa, uzgadnia z nim ważne sprawy i jak sam to określił, jest dumny, że miał/ma takiego nauczyciela. Wcześniej Roman Smogorzewski swojego mistrza politycznego upatrywał w Pawle Piskorskim

W czerwcu 2008 roku Rada Powiatu Legionowskiego przegłosowała zamiar przekształcenia SPZLO w spółkę prawa handlowego. Radni PO wspólnie z radnym Stanisławem Kraszewskim (Nasze Miasto Nasze Sprawy), radną Anną Mateuszczyk (SDPL) i radnym z listy Zalewu Zegrzyńskiego, Waldemarem Jaroniem, określanym jako radny burmistrza Serocka Sylwestra Sokolnickiego, podjęli taką decyzję w głosowaniu imiennym 13 głosami za na 21 głosujących radnych. Radni podjęli decyzję bez raportu o stanie prowadzonych w Przychodni nr 1 usług medycznych, bez jakiegokolwiek informacji, jakie usługi medyczne

i w jakim zakresie są obecnie w SPZLO prowadzone, jakie są potrzeby mieszkańców, jakie są największe oczekiwania dotyczące lekarzy specjalistów, jaki jest plan przekształcenia placówki. Odpowiedzią na takie pytania radnych Klubu PiS było, aby nie jątrzyć i nie przeszkadzać.

W lipcu br. Rada Powiatu podjęła w pośpiechu kolejną uchwałę przybliżającą przekształcenie, zmieniając w czasie trwania sesji projekt uchwały. Radna Anna Mateuszczyk, lekarza wyjaśniła, że jak przychodnia upadnie, to powiat niewiele straci, bo wnosi niewielki finansowy wkład do spółki.

Budzi to obawy o rzeczywiste intencje legionowskiej Platformy Obywatelskiej. Pamiętać bowiem należy, że starosta Jan Grabiec i Zarząd Powiatu nie przewidzieli w budżecie na rok 2008 żadnych środków finansowych dla Przychodni nr 1, a w maju znajdują milion złotych na jej modernizację. To dobrze, bo Przychodnię trzeba modernizować, ale jednocześnie duże pieniądze znalazły się, gdy przystępuje się do komercjalizacji placówki, być może mając w planach jej prywatyzację.

Dzisiaj rządzi w Legionowie Platforma Obywatelska. Czas jednak pokaże, czy mieszkańcy Legionowa będą mieli, w wyniku jej decyzji, na lepszym poziomie, w lepszych warunkach, lepiej zorganizowaną pomoc medyczną, rozliczaną transparentnie w umowach z NFZ. Dzisiaj starosta Jan Grabiec i wicestarosta Janusz Kubicki mówią, że przekształcenie przychodni w spółkę prawa handlowego jest konieczne, bo inaczej placówka upadnie. Rada Powiatu w swej większości temu zapewnieniu zaufała. My, radni PiS swoje wątpliwości i sprzeciw wyraziliśmy. Trzymamy teraz Starostę za słowo, że będzie dla mieszkańców lepiej, ale nie dlatego lepiej, że mamy pieniądze z Unii Europejskiej, że jest ogólny wzrost gospodarczy i niemal wszędzie widać wyższy poziom życia i poprawę w każdej dziedzinie, ale dlatego, że władza samorządowa podejmuje słuszne decyzje.

Trzeba więc podkreślić, że rząd i samorząd, każdy w swoim zakresie, mają obowiązek zapewnić opiekę i pomoc zdrowotną mieszkańcom. I jest to obowiązek konstytucyjny. Odpowiadają również za to, w jaki sposób to robią.

Zdzisław Koryś,
Sekretarz Zarządu Powiatowego
Prawa i Sprawiedliwości w Legionowie

Kazimierz Płaciszewski,
Pełnomocnik Prawa i Sprawiedliwości
w Legionowie

ANKIETA W SPRAWIE DECYZJI RADY POWIATU LEGIONOWSKIEGO DOT. PRZEKSZTAŁCENIA SAMODZIELNEGO PUBLICZNEGO ZAKŁADU LECZNICTWA OTWARTEGO W LEGIONOWIE W SPÓŁKĘ PRAWA HANDLOWEGO



W czerwcu 2008 roku Rada Powiatu Legionowskiego przegłosowała zamiar przekształcenia SPZLO tj. przychodni specjalistycznej nr 1 przy ul. Sowińskiego 4 w Legionowie, która w 2007 roku przynosiła zyski, w spółkę prawa handlowego.

Tej decyzji Platformy Obywatelskiej w Legionowie, której członkami i przedstawicielami są Prezydent Legionowa Roman Smogorzewski i Starosta Legionowski Jan Grabiec, zdecydowanie przeciwstawiali się radni Prawa i Sprawiedliwości, przedstawiając argumenty społeczne a także ekonomiczne.

Starosta Jan Grabiec i większość Rady Powiatu go popierająca zgodnie zapewniali, że jest to decyzja jak najbardziej uzasadniona zarówno ekonomicznie, jak i społecznie, ponieważ bez przekształcenia Przychodnia upadnie, natomiast przekształcenie Przychodni w spółkę prawa handlowego przyniesie większy zysk dla niej i poprawi jakość oraz ilość świadczonych usług medycznych.

Od uchwały Rady upłynęło ponad 1,5 roku i jest już odpowiedni czas na zweryfikowanie tej decyzji, dlatego Prawo i Sprawiedliwość w Legionowie postanowiło zwrócić się z kilkoma pytaniami do Pacjentów tej przychodni a także ich rodzin i innych mieszkańców.

Prosimy o udzielenie odpowiedzi bezpośrednio ankierowemu lub przesłanie jej na adres e-mailowy pislegionowo@o2.pl lub kontakt telefoniczny na numer 604 890 374

Artykuł „W sprawie prywatyzacji przychodni”, w którym Prawo i Sprawiedliwość w Legionowie przedstawia swoje stanowisko, zamieszczony w To i Owo z 28 sierpnia 2008 roku znajduje się na stronie www.pis-legionowo.net. Prosimy o opinie w sprawie.

Kazimierz Płaciszewski
Pełnomocnik PiS w Legionowie

- - MAR. 2010

Czy wiedział(a) Pan / Pani o decyzji Rady Powiatu Legionowskiego dotyczącej zamiaru przekształcenia SPZLO w Legionowie w spółkę prawa handlowego?

TAK

NIE

Czy zdaniem Pani / Pana w ostatnim czasie poprawiła się jakość i ilość świadczonych usług medycznych?

TAK

NIE

Czy zdaniem Pani / Pana w ostatnim czasie poprawiły się warunki obsługi pacjentów?

TAK

NIE

Wiek Pani / Pana?

| | | | | | | | |
|--------------------------|------------|--------------------------|-------|--------------------------|-------|--------------------------|-------------|
| <input type="checkbox"/> | 20 i mniej | <input type="checkbox"/> | 21-40 | <input type="checkbox"/> | 41-60 | <input type="checkbox"/> | 61 i więcej |
|--------------------------|------------|--------------------------|-------|--------------------------|-------|--------------------------|-------------|

Miejsce zamieszkania Pani / Pana?

| | | | | | | | | | |
|--------------------------|-----------|--------------------------|----------|--------------------------|----------|--------------------------|--------|--------------------------|-----------|
| <input type="checkbox"/> | Legionowo | <input type="checkbox"/> | Jabłonna | <input type="checkbox"/> | Nieporęt | <input type="checkbox"/> | Serock | <input type="checkbox"/> | Wieliszew |
|--------------------------|-----------|--------------------------|----------|--------------------------|----------|--------------------------|--------|--------------------------|-----------|

Prawo i Sprawiedliwość w Legionowie w marcu i kwietniu br. zwróciło się do mieszkańców z ankietą dotyczącą uchwały Rady Powiatu Legionowskiego o komercjalizacji Przychodni Specjalistycznej w Legionowie przy ul. Sowińskiego 4. Ankieta została przeprowadzona przez środowisko PiS we własnym zakresie, bezpośrednio wśród pacjentów przychodni, jak też i innych mieszkańców miasta i powiatu. Brali w niej udział mieszkańcy w różnym wieku, ze wszystkich gmin, a większość ankietowanych pochodziła z Legionowa (75%).

Prawo i Sprawiedliwość w Legionowie od początku sprzeciwiało się planom Starosty Legionowskiego i popierającego go Prezydenta Miasta Legionowo (obaj należą do Platformy Obywatelskiej) przekształcenia SPZLO w spółkę prawa handlowego obawiając się, że wielu mieszkańcom utrudni to dostęp do dotychczasowych świadczeń medycznych. Będzie wprowadzona odpłatność za wykonane świadczenia medyczne, może być też tak, że świadczenia nieopłacalne z punktu widzenia finansowego będą zlikwidowane. Spółka prawa handlowego ma osiągać zysk, a jeżeli tego zysku nie będzie osiągać, to w konsekwencji może nastąpić prywatyzacja.

Ankieta spotkała się z dużym odzewem a wypowiedzi mieszkańców były zróżnicowane. Wynika z nich, że większość była zaskoczona tym, że o tak ważnej sprawie nic nie wiedziała (największa liczba wypowiedzi – nieco ponad 70%). To rodzi istotne pytanie: dlaczego w tak dużej ilości wydawanych wszelkich biuletynów i ulotek, finansowanych z budżetu starostwa i miasta, ta informacja się nie znalazła?

W mniejszej ilości, ale i tak znacznie ponad połowa ankietowanych (trochę ponad 60%) nie zauważyła jak dotąd poprawy funkcjonowania Przychodni i poprawy jakości usług. I to pomimo zapowiedzi Starosty sprzed dwóch lat, że radni, którzy poprą jego zamiary dotyczące komercjalizacji Przychodni zasłużą na wdzięczność mieszkańców, a ich zdjęcia powinny być w niej umieszczone na honorowym miejscu. Jak widać większość ludzi nie odczuwa zapowiadanej poprawy - a co za tym idzie - nie odczuwa też zapewne wdzięczności. W rozmowach telefonicznych i w nadsyłanych e-mailach duża liczba ankietowanych wyrażała swe obawy co do przyszłych losów SPZLO i jest niechętna komercjalizacji i ewentualnej prywatyzacji. W wypowiedziach dominował pogląd, że lepsze są nieraz długie oczekiwania na wizytę u lekarza niż niepewność jutra i prawdopodobne, ze względów finansowych, zablokowanie dostępu do świadczeń medycznych.

Prawo i Sprawiedliwość na szczeblu krajowym i lokalnym jest przeciwne prywatyzowaniu publicznych szpitali i specjalistycznych zakładów opieki zdrowotnej. Choć prywatyzacja podstawowej opieki zdrowotnej już się faktycznie dokonała, to ze względu na model finansowania tych usług (*per capita*), był on w zasadzie neutralny dla pacjentów. PiS w Legionowie zapewnia ankietowanych i wszystkich mieszkańców, że będziemy pilnie przyglądać się działaniom Platformy Obywatelskiej w Legionowie dotyczącym służby zdrowia, dążąc do tego, aby mieszkańcy bez względu na możliwości finansowe mogli z tych świadczeń korzystać.

Zainteresowanych zapraszamy na stronę www.pis-legionowo.net

Legionowo 25 maja 2010 roku

Konrad Michalski
Prawo i Sprawiedliwość
w Legionowie

Drugim papierkiem lakmusowym działań w sprawie konstytucyjnego przecież obowiązku jaki ma państwo ale i samorząd, a mianowicie zapewnienia mieszkańcom opieki zdrowotnej, jest budowa w Legionowie szpitala.

Przez wiele lat, gdy zachodzi taka potrzeba, jak np. wybory lokalne, podgrzewa się emocje i mówi o budowie w Legionowie szpitala, jak mówił o tym poprzednio AWS, a teraz mówi Platforma.

Tylko, że nic w tej sprawie nie zostało zrobione, nie ma najprostszych działań, jak chociażby czegoś w rodzaju przygotowań do opracowania mapy drogowej. Trzeba poznać potrzeby mieszkańców: ilu, w jakich oddziałach szpitalnych i gdzie są dotąd leczeni, na ile powinniśmy uwzględniać fakt, że jesteśmy blisko Warszawy, jest szpital Bródnowski, jest szpital w Nowym Dworze Mazowieckim; gdzie mamy lub gdzie możemy mieć lokalizację przyszłej budowy, jaki byłby koszt budowy dla określonej liczby oddziałów szpitalnych i ich wyposażenia.

Wreszcie, czy samorząd w powiecie legionowskich i w jakim czasie stać będzie na to, czy może lepiej rozmawiać z innymi samorządami, np. Białoleki lub innymi powiatami, a może o częściowym udziale finansowym państwa. Podając informacje i przewidywania, należy mieszkańców zapytać w referendum o ich zdanie.

Ale nic z tych rzeczy się nie dzieje, radni Prawa i Sprawiedliwości dzisiaj nie mają żadnego wsparcia w proponowanych działaniach i otrzymują odpowiedź: nie można, nie teraz.

Ale w sprawie podpisania przez prywatny Szpital Onkologiczny w Wieliszewie umów z NFZ zaangażowanie Platformy było w ulotkach i na bilbordach widoczne.

Tylko, że zamiast odwoływać się do mieszkańców o pomoc, no właśnie, (co mogli mieszkańcy w tej sprawie pomóc) trzeba było zwrócić się o interwencję do rządzących, prezydent Warszawy, minister zdrowia lub jak zapewnia legionowska Platforma, do pomagającego mieszkańcom naszego powiatu byłego marszałka Sejmu. Taka pomoc, jeżeli była możliwa, była realna.

„Śnięte ryby w Zalewie Zegrzyńskim”

W ubiegłym roku w lipcu w Zalewie Zegrzyńskim pojawiły się śnięte ryby.

W dniach od 7 do 17 lipca 2009 roku powiat legionowski uczestniczył w intensywnej akcji odnoszącej się do masowego śnięcia ryb, które pojawiło się na początku lipca w dorzeczu Bugu.

Starosta podjął decyzję o prowadzeniu stałego monitorowania brzegu zalewu i zwołał posiedzenie Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego.

Odłowiono śnięte ryby, a wędkarze podjęli akcję odławiania żywych ryb.

W dniach 14 i 15 lipca prowadzono akcję napowietrzenia wód Zalewu Zegrzyńskiego poprzez wykorzystanie dostępnej ilości łodzi motorowych na odcinku od mostu w Zegrzu Południowym do zapory wodnej w Dębem.

O sprawie tej informowały telewizja publiczna i ogólnopolskie telewizje komercyjne. Na zwołanej z wniosku radnych Prawa i Sprawiedliwości nadzwyczajnej sesji rady, radni Prawa i Sprawiedliwości domagali się od starosty niezwłocznego opracowania mapy drogowej dojścia do rewitalizacji wód Zalewu Zegrzyńskiego. Zalew budowany był od 1958 r. i już dawno minął okres 40 lat, po upływie którego takie zbiorniki powinny być odnawialne. Tak duże przedsięwzięcie powinno zostać przeprowadzone z wykorzystaniem pieniędzy z Unii Europejskiej i naturalnym działaniem starosty i zarządu powiatu w zaistniałej sytuacji powinno być opracowanie wniosku o fundusze unijne na ten cel, przy współpracy i pomocy wojewódzkiego urzędu marszałkowskiego w Warszawie i Ministerstwa Ochrony Środowiska.

Nagłośnienie faktu, że w tak dużym zbiorniku wodnym pojawiły się śnięte ryby przez ogólnopolskie stacje telewizyjne stanowiło naturalną okazję w doprowadzeniu do uzyskania tych środków. Tymczasem reakcją starosty była jego wypowiedź, sprowadzająca się do poniższych stwierdzeń: mapa drogowa niepotrzebna, wiem co mam robić, będą organizowane sympozja, będą wnioski.

Do dzisiaj efekty tych działań są zerowe, a pytany przez radnych Prawa i Sprawiedliwości starosta i wicestarosta odpowiadają: efekty będą niedługo.

Problem ten, jak inne katastrofy doświadczane przez mieszkańców naszego kraju, może powrócić, boleśnie ujawniając zaniechania władz.

W sprawie rewitalizacji wód zalewu nie można też doszukać się działań stowarzyszeń mających w nazwie Zalew Zegrzyński takie jak:

- Stowarzyszenie na rzecz Promocji i Rozwoju Zalewu Zegrzyńskiego,
- Forum Samorządowe Zalew Zegrzyński,
- Lokalna Grupa Działania Partnerstwo Zalewu Zegrzyńskiego,
- Związek Gmin Zalewu Zegrzyńskiego,

w co aż trudno uwierzyć, jeżeli się weźmie pod uwagę, że we władzach tych stowarzyszeń zasiadają m. in. obecnie urzędujący prezydent, burmistrz, wójtowie i wiele innych znanych z działalności samorządowej osób, jak między innymi były wójt Wieliszewa Edward Trojanowski i radni Platformy Samorządowej.

Informacje dotyczące powyższych stowarzyszeń, grup, związków, można uzyskać na stronach:

www.jeziorozegrzynskie.info

www.serock.pl

www.partnerstwozalewu.org.pl

www.zg-zalew.pl

W przywołanej na stronie 3 deklaracji „Jesteśmy razem” m.in. czytamy – a skala wyzwań, przed którymi stoi powiat legionowski, wymaga współdziałania wszystkich lokalnych samorządowców.

„ukryta pomoc publiczna”

Osoby prywatne lub firmy mogą ubiegać się o udzielenie im przez gminę samorządową (dotyczy to każdej gminy samorządowej) tzw. pomocy publicznej. Nie należy tego mylić z niejednokrotnie niezbędną dla potrzebujących pomocą społeczną.

Na terenie powiatu legionowskiego pomoc publiczna do czerwca 2008 roku nie była udzielana tylko w gminie Jabłonna. W pozostałych gminach pomoc taka jest udzielana. Beneficjenci pomocy otrzymują wielkość (wartość) pomocy w PLN od kilkudziesięciu do ponad stu tysięcy złotych, a zasady ubiegania się i otrzymania takiej pomocy są opisane w przepisach.

Aż się prosi, aby w wydawanych za nasze podatników pieniądze wszelkiego rodzaju informatorach i biuletynach poinformować mieszkańców o możliwości ubiegania się o udzielenie im pomocy publicznej. Pytany w tej sprawie prezydent Roman Smogorzewski odpowiada, że akty prawa miejscowego publikowane są w Biuletynie Informacji Publicznej oraz ogłaszane w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego. Nie każdy mieszkaniec ma możliwość zaglądać na stronę BIP lub czytać Dziennik Urzędowy Województwa Mazowieckiego. To prezydent powinien zadbać o to, aby informacja, że każdy mieszkaniec może ubiegać się o udzielenie mu pomocy publicznej została uwzględniona, przecież jest tyle wydawanych za nasze pieniądze biuletynów i informatorów.

W związku z zaniechaniem przez prezydenta podania do publicznej wiadomości informacji o możliwości korzystania z przyznawanej przez gminę pomocy publicznej i otrzymaną od niego powyższą odpowiedzią, podjęliśmy próbę odnalezienia tej informacji na stronie internetowej urzędu i podajemy adres tej strony: **www.bip.legionowo.pl**

Zainteresowani mogą też o udzielenie takiej informacji zwrócić się pisząc do swojego urzędu miasta lub gminy list, wysyłając e-mail lub zgłaszając się osobiście.

„co najmniej 2000 wyciętych bez zezwolenia drzew”

Po wcześniejszych interpelacjach na sesji rady powiatu legionowskiego i prowadzonej z prezydentem Legionowa i starostą legionowskim korespondencji, radni Prawa i Sprawiedliwości na posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Terenów Wiejskich, która odbyła się w starostwie w dniu 16 października 2008 roku poinformowali, że prezydent Roman Smogorzewski i starosta Jan Grabiec mogli dopuścić się przestępstwa urzędniczego poprzez zaniechanie, zaniedbania bądź inne działanie. Na terenie Legionowa przy ul. Suwalnej na powierzchni około 0,5 hektara rósł sosnowy las. Prezydent i starosta, każdy w swoim zakresie, wydali zezwolenie na wycięcie łącznie 102 drzew. Pozostało niewiele, może kilkadziesiąt drzew, reszta została wycięta bez zezwolenia.

Wobec tego, że starosta Jan Grabiec nie wywiązał się ze złożonego zobowiązania, że przeanalizuje sprawę w terminie określonym przepisami, o sprawie w maju 2009 roku zawiadomiony został wojewoda mazowiecki, który dotąd jeszcze nie zajął stanowiska w tej sprawie.

Każdy, kto się zetknął ze sprawą usunięcia choćby jednego drzewa bez wymaganego zezwolenia wie, że grozi za to co najmniej dotkliwa kara finansowa.

Tu został wycięty las, nie wiadomo przez kogo, nie wiadomo gdzie są wycięte drzewa. Nadleśnictwo to potwierdza i mówi, że zawiadomiło o tym Regionalną Dyрекcją Lasów Państwowych.

Radny informuje o tym prezydenta miasta, starostę legionowskiego i wojewodę mazowieckiego i nic.

Powinnością tych urzędników jest sprawdzenie, jaki był stan faktyczny zgłoszonej im sprawy. A następnie wyjaśnienie i ewentualnie udokumentowanie radnym, że wszystko jest w porządku lub powzięcie podejrzenia, że mogło mieć miejsce popełnienia przestępstwa urzędniczego bądź pospolitego i zawiadomienie o tym Prokuratora.

Podobnego wyjaśnienia wymaga wycięcie dalszych ok. 2 tysięcy drzew w okolicach ulicy Suwalnej i przy ulicy Wyspiańskiego w Legionowie.

„tego jeszcze w budżecie Legionowa nie było”

Przychody, dochody, wydatki, przecież to wszyscy znamy. Każdy z nas zetknął się z tym, chociażby poprzez własny budżet domowy.

Samorządy powiatu legionowskiego mają dość wysoki budżet, bo stosunkowo wysokie są dochody. Wszystkie samorządy położone są blisko Warszawy, teren mamy atrakcyjny i zagospodarowany, jest rozwinięta działalność gospodarcza, pracujemy, płacimy podatki osobiste od dochodu, od prowadzonej działalności, otrzymujemy część podatku wnoszonego przez osoby prawne, wnosimy wszelkiego rodzaju opłaty transportowe, administracyjne i inne.

W związku z tym możemy sobie pozwolić na stosunkowo duże wydatki. Bywa przecież, że jako bogaty samorząd płacimy tzw. „Janosikowe”, tzn. wpłacamy pieniądze do puli przeznaczonej dla samorządów biedniejszych.

Skąd zatem tak duże, można powiedzieć niebotyczne zadłużenie Legionowa, które w sposób formalny (bo ilość zadań, wysokość budżetu, ranga urzędu) ale i nieformalny (gdyż nie ma ważnych spraw i spotkań bez prezydenta Legionowa) prowadzi legionowskim samorządom. Plan tegorocznego budżetu, od początku roku wielokrotnie był zmieniany i zapewne będzie nadal zmieniany.

Zaczęło się walić już w ubiegłym roku. Miasto wypuściło „balon sondażowy”: może trzeba będzie sprzedać PEC, spółkę gminy Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. Był społeczny odzew, żeby nie sprzedawać, bo przecież nie sprzedaje się kury znoszącej złote jaja, gdyż spółka przynosi coroczny dochód gminie, a jej prezes ma ambitne plany (i dobrze że je ma), żeby PEC technologicznie był na wyższym poziomie o żeby przynosił większe zyski. Był nawet pomruk społecznego niezadowolenia z obawy, że firma która kupi SPEC (miał to być VATTENFALL, własność rządu Szwecji), podniesie ceny za centralne ogrzewanie.

Prezydent spółki gminnej nie sprzedaje i przedstawia budżet na 2010 rok z dużym deficytem: dochody około 160 milionów zł, a wydatki około 190 milionów zł. Około, bo rada przyjmuje „wszystkie” zaproponowane jej przez prezydenta Smogorzewskiego zmiany tak szybko, że trudno się w tym połapać.

Dzisiaj to wygląda tak, że dochody będą mniejsze od zaplanowanych, w związku z tym miasto wypuściło obligacje na około 24 miliony, jest już przyjęta uchwała rady, że miasto może wypuścić kolejne obligacje na około 26 milionów złotych, a przewidywane wydatki to 213 milionów złotych.

A więc dzisiaj deficyt można powiedzieć – dziura w budżecie lub zadłużenie miasta – to może 53 miliony, może 103 miliony, a może jeszcze więcej.

Jeśli nie mamy się oszukiwać, to musimy powiedzieć o tym, że istnieje duże zadłużenie miasta, że będziemy spłacać obligacje i że czeka nas wypłata odszkodowań na grunt pod ulicami. Kto będzie spijał piwo tak nawarzone?

„gdy będzie szybka kolej”

W przedstawionej w 2008 roku przez kolej koncepcji programowo przestrzennej dla budowy szybkiej kolei odnoszącej się do Legionowa zaplanowano następujące połączenia:

- przejazd dla samochodów osobowych i ciężarowych
 - a) istniejący wiadukt – trasa 61
 - b) tunel drogowy łączący ul. Krakowską i Al. Róż
- przejścia dla pieszych
 - a) stacja Legionowo Przystanek – tunel dla pieszych
 - b) stacja kolejowa – przejście podziemne
 - c) istniejący wiadukt – trasa 61

Przedstawione zadania inwestycyjne są ściśle związane z planowanym wybudowaniem przechodzącej przez Legionowo szybkiej kolei i będzie je realizowała kolej na swój koszt, a zaplanowane przeprawy muszą być uzgodnione z samorządami tych terenów, na których szybka kolej będzie budowana.

Ponad 2 kadencje Romana Smogorzewskiego jako prezydenta miasta kojarzą się z przecinaniem wstęgi na wyasfaltowanych ulicach i budowę hali przy ul. Sobieskiego, co do której nie wiadomo jeszcze, czy będzie na tyle wykorzystana, żeby przynosić miastu zyski.

Teraz, gdy stanął przed pierwszym poważnym zadaniem z wewnętrznej komunikacji w mieście, nie zdał egzaminu, gdyż miasto zamiast dotychczasowych 3-ch przepraw po wybudowaniu szybkiej kolei może pozostać z 2-ma przeprawami. Gdy był na to odpowiedni czas, nie było sprzeciwu prezydenta, odwołania się do potrzeb miasta, do jego mieszkańców, jak chociażby referendum odbytego w sprawie tzw. śmieciowej, nie było informacji w wydawanych biuletynach.

A jest to jedna z najważniejszych, bodaj najważniejsza sprawa, bo dotyczy codziennego funkcjonowania niemal każdego z nas mieszkańców Legionowa, ale też miejscowości poza Legionowem, gdyż siłą rzeczy zwiększy się ruch na wiadukcie.

Nie będzie zapewne tunelu dla pieszych łączącego ulice Parkową z Wyszyńskiego, bo dzisiaj deklarowane przez kolej zadanie nie ma terminu realizacji, nie ma nic poza deklaracją, zapewne też, zostaną zlikwidowane przejazd kolejowy i przejście dla pieszych, łączące ulice Kwiatową i Polną oraz przejście przy składzie opału, gdyż są kolizyjne i przy tak dużej prędkości pociągów nie mogą istnieć.

I co najważniejsze, nie została wpisana do realizacji przez kolej budowa tunelu na wysokości ulicy 3-go Maja pomimo, że w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego Legionowa taka przeprawa jest zaplanowana, była zaplanowana jeszcze w poprzednich kadencjach samorządu.



Miasto pozostanie na 2-ch przejazdach kołowych i na 3-ch przejściach dla pieszych lub też miasto będzie zmuszone zaprojektować, uzgodnić z koleją i wybudować dalsze niezbędne przeprawy za swoje miejskie samorządowe pieniądze.

Dzisiaj to kolej ma interes, ma do wykonania swoje zadanie inwestycyjne i ma pieniądze na uzgodnienia z samorządami i na budowę wszelkich potrzebnych przejść, przejazdów, przepraw.

Jeżeli jakiś samorząd nie zadbał o swoje, o interes mieszkańców, to jutro będzie uzgadniał swoje potrzeby i projekty, za które będzie płacił a następnie za swoje pieniądze budował.

W zaufaniu we własne kompetencje przeoczono tu fakt, że kolej dysponowała środkami, z których można było najwyczejniej skorzystać.

„katalog”

KATALOG

W związku z zamieszczonym w nr 21 To i Owo z dnia 21 maja 2009 roku oraz w nr 20 Gazety Powiatowej z dnia 19 maja 2009 Ogłoszeniem, w którym Prawo i Sprawiedliwość w Legionowie poinformowało że przystępuje do sporządzenia katalogu zgłaszanych przez mieszkańców spraw które zostały przez Prezydenta Legionowa w jego działalności zaniebane lub pominięte w załatwieniu, tych które są przeprowadzane, ale nie są społecznie akceptowane oraz tych, które zostały w kampaniach wyborczych obecnego Prezydenta zapowiedziane, a nie zostały zrealizowane i zwróciło się do mieszkańców – do wyborców o zgłaszanie takich spraw, przedstawiam katalog zgłoszonych spraw. Katalog ten nie został poddany obróbce językowej.

– brak powszechnej informacji dla mieszkańców o możliwości skorzystania z udzielanej przez miasto – samorząd pomocy publicznej w podatkach czy działalności gospodarczej

– brak odpowiedniej dbałości o pieniądze miasta poprzez sprawdzanie jak są wykorzystywane przekazywane przez miasto pieniądze dla schronisk dla zwierząt, tym bardziej że wiele słyszy się o nieprawidłowościach i niegospodarności w schroniskach

– brak powszechnej informacji o możliwości wynajęcia w wybudowanym Ratuszu lokali użytkowych które wynajmują „swoi”

– dlaczego tak wielkie pieniądze przeznaczane są w budżecie na promocję Romana Smogorzewskiego, gdzie są radni, co na to Wiesław Karnasiewicz Przewodniczący Rady Miasta, czy to prawda że milczeniem splanca to że mógł wybudować na „Bukowcu” osiedle

– brak reakcji na wycięcie bez zezwolenia kilku tysięcy drzew przy ul. Suwałnej i przy ul. Wyspiańskiego w Legionowie, a wyciętych drzew nie ma

– brak reakcji na zgłaszaną sprawę realnego niebezpieczeństwa dla przechodzących do pociągu lub z pociągu z peronu PKP na Przystanku. Ludzie przechodzą przy torach kolejowych ok. 300 m przy rosnących krzewach i są zaczepiani o pieniądze

– dlaczego tak mało rozpowszechniony jest program profilaktyki zdrowotnej, szczepień zapobiegawczych u 13 – letnich dziewczynek przeciwko rakowi szyjki macicy. Prezydent Smogorzewski promuje się w biuletynie miejskim za duże pieniądze, funduje babciom ciastka na różnych spotkaniach i całuje je w rękę, a skąpi na szczepienia dla być może ich wnuczek – obłuda

– brak reakcji Prezydenta Smogorzewskiego na działania Starosty dot. prywatyzacji przychodni specjalistycznej w Legionowie, nic dla mieszkańców się nie poprawia, czy Pan to widzi panie Smogo-

rzewski. Ludzie chorują i czekają w kolejkach, niech Pan tam się pokaże lub zmieni Starostę Grabca

– kiedy Pan Smogorzewski skończy politykę ładnych uśmiechów i mydlenia oczu mieszkańcom, a zacznie być gospodarzem i owłodarzem naszego miasta. Proszę popatrzeć ile się robi w dużo biedniejszej gminie jak Wieliszew! Rządzenie to nie tylko urządzenie happeningów (z naszych pieniędzy!) i malowanie pasów ulic wokół Ratusza dwa razy w roku.

– brak dbałości o zabytki, już dwa razy paliło się Kasyno Oficerskie. Podobno władzom miasta jest to na rękę, bo jak spali się Kasyno to będą mogły sprzedać teren pod supermarket.

– ludzi bulwersuje to że czują się oszukani w sprawie odbioru śmieci w Legionowie.

Powiedziano im że mają prawo głosować w referendum jak ma być, ale okazało się że wprowadzone rozwiązanie jest dla nich niekorzystne, czują się oszukani, kto ich kosztem na wywozie śmieci zarabia

– prywatyzacja PEC to pieniądze dla obecnej władzy i części radnych Platformy Obywatelskiej i Nasze Miasto Nasze Sprawy, a ludzie w blokach będą latami je spłacać w pobieranych od nich co miesiąc opłatach za centralne ogrzewanie.

– gdzie jest obiecana przez Prezydenta Smogorzewskiego droga do Warszawy przy torach kolejowych dlaczego tak dużo ulic w Legionowie nie jest dotąd urządzonych. Budżet 150 mln. a ulic buduje się niewiele, nadal jest dużo takich gdzie latem kurz a wiosną i jesienią kałuże i błoto, co się dzieje z pieniędzmi. Niech Pan jedzie do gminy Wieliszew i Serock i zobaczy ile tam wybudowanych ulic,

chodników, wodociągów a ile mają mniejszy budżet

– to jeszcze jest Pan Prezydentem, gdzie Pana słowo że jak do 2006 roku nie będzie wybudowany wiadukt w Legionowie to nie będzie Pan dalej kandydował na urząd

– zdiera Pan z ludzi pieniądze, gdzie one są. Tak było przy budowie wodociągu w ulicy. Ludzie dopłacali duże pieniądze, a jest ustawa z 2001 roku i uchwała Sądu Najwyższego z 2007 roku że mieszkańcy nie dopłacają za przyłącze w ulicy, a Legionowo takie opłaty pobiera. W Wieliszewie ludzie takich opłat nie płacą.

– dlaczego tak długo budowany jest wiadukt w Legionowie?

– dlaczego tak mało ulic w Legionowie ma wybudowany wodociąg, kanalizację oraz wyasfaltowaną jezdnię. W innych gminach jest lepiej np. Wieliszew

– przed wyborami samorządowymi w 2006 roku w wywiadzie dla gazety legionowskiej Prezydent Smogorzewski przekonywał jak to partie szkodzą samorządom, a teraz jest w Platformie Obywatelskiej i rządzi w mieście i w powiecie jak Platforma w kraju – z nikim i niczym się nie liczy.

– gdzie jest obiecana droga przy torach kolejowych do Choszczówki

– brak jest informacji jak jest skonstruowany budżet. Prezydent Smogorzewski i Przewodniczący Rady Karnasiewicz powinni umożliwić mieszkańcom zapoznanie się z dochodami i z wydatkami budżetu. Z czego są wpływy i na co i ile się wydaje. Tajne przez poufne u duże pieniądze ponad 180.000.000 są obracane z czego są wpływy

- ile z podatków
 - ile miasto dostaje na utrzymanie szkół
 - ile z innych opłat
- jakie są wydatki
- ile na zdrowie
 - ile na szkoły
 - ile na pomoc społeczną
 - ile na straż miejską
 - ile dla policji
 - ile na profilaktykę zdrowotną
 - ile na budowę kanalizacji
 - ile na budowę wodociągów
 - ile na budowę nawierzchni ulic
 - ile na budowę chodników
 - ile na organizowane imprezy które promują Pana Romana Smogorzewskiego
 - ile na promocję osoby Prezydenta Miasta /biuletyny, spotkania z emerytami, konkursy dla młodzieży, spotkania integracyjne pracowników/
 - ile na stypendia dla wybitnych uczniów
 - ile na pomoc socjalną dla rodzin które mają przejściowe kłopoty finansowe np. na pomoce szkolne dla uczących się dzieci
 - ile na inwestycje oświatowe
 - ile na inne inwestycje

Nie jestem w stanie zweryfikować otrzymanych wypowiedzi i dlatego) proszę redakcję o zwrócenie się do Prezydenta Miasta Legionowa Pana Romana Smogorzewskiego o ustosunkowanie się do powyższych. Robię to za pośrednictwem gazety gdyż w związku z dotychczasowym doświadczeniem myślę że moja prośba zostanie zignorowana

Prawo i Sprawiedliwość w Legionowie zwraca się do mieszkańców o dalsze zgłaszanie spraw do sporządzanego katalogu pocztą elektroniczną pislegionowo@o2.pl lub do biura Prawa i Sprawiedliwości w Legionowie, otwartego w każdą środę w godz. 17.30 – 19.30.

Pełnomocnik Powiatowy
Prawa i Sprawiedliwości
w Legionowie

Kazimierz Płaciszewski
strona internetowa Prawa i Sprawiedliwości w Legionowie www.pis-legionowo.net

Legionowo, 7 stycznia 2010 r.

Program

- ✓ **Młodzież / oświata**
- ✓ **Opieka zdrowotna**
- ✓ **Komunikacja**
- ✓ **Zalew Zegrzyński**
- ✓ **Rolnictwo / tereny wiejskie**
- ✓ **Rozwój**
- ✓ **Zrównoważony budżet**
- ✓ **Transparentność w działaniu władzy**

Młodzież / oświata

Na podstawie prognoz demograficznych należy przyjąć, poczynając od żłobka przez przedszkole do szkół podstawowych, gimnazjum i liceum, plan społeczny i inwestycyjny w oświacie. Otrzymywana przez samorządy od państwa subwencja oświatowa jest wsparciem finansowym, ale to samorząd decyduje o działaniach w oświacie dzisiaj i w latach przyszłych.

Uspokojenie aktywności obecnych działań i przyjęcie długofalowych działań społecznych i inwestycyjnych, to przewidywalność sytuacji i stabilność miejsca pracy i zarobków dla personelu i nauczycieli placówek oświatowych. To także pewność rodziców/rodzin, że mogą ze spokojem działania samorządu w dziedzinie oświaty przyjmować.

W dającym się przewidzieć czasie mniejsze wykorzystanie budynków oświatowych to możliwość wykorzystania ich np. na ośrodki kultury, w których będą prowadzone zajęcia, jak chociażby grupy zainteresowań, to też są zadania własne samorządu.

Opieka zdrowotna

Samorząd, podobnie jak Państwo, ma nałożony konstytucyjny obowiązek zapewnienia mieszkańcom opieki zdrowotnej. Samorząd legionowski w sprawie dostępu mieszkańców do świadczeń medycznych ma do wykonania dwa zadania.

Pierwsza to utrzymanie w każdej gminie Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej, który będzie na dobrym poziomie organizacyjnym, będzie też odpowiednio wyposażony w sprzęt medyczny. Dzisiaj w każdej naszej gminie co najmniej jeden Publiczny Zakład świadczy usługi medyczne. Podpisywane w sposób transparentny umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia będą gwarancją, że Publiczne Zakłady Opieki Zdrowotnej nie upadną, a każdy z samorządów powiatu legionowskiego stać na to, aby zadbać o wyposażenie, odpowiedni zakres wykonywanych świadczeń medycznych

i wynagrodzenie lekarzy i personelu medycznego. Dotyczy to też przekształconej w ostatnim czasie w spółkę prawa handlowego SPZLO przy ul. Sowińskiego 4 w Legionowie. Samorząd również odpowiada za to, że nikt z mieszkańców nie może mieć ze względów finansowych zablokowanego dostępu do świadczeń medycznych.

Drugie to budowa szpitala. Po trzydziestu latach mówienia, że wybudujemy szpital i zwodzenia, kiedy to może nastąpić, samorząd legionowski jest zobowiązany do rzetelnego przygotowania informacji, gdzie i w jakich oddziałach dotąd leczymy się, czy mamy lokalizację budowy, jaki byłby koszt budowy określonej ilości oddziałów szpitalnych i ich wyposażenia, i czy samorząd w powiecie legionowskim i w jakim czasie stać będzie na to, wreszcie przedstawienia mieszkańcom mapy drogowej budowy szpitala, zapytania ich o zdanie – w referendum, i jeżeli wypadnie ono na tak – to będziemy budować.

Lub jasno powiedzieć, że budowa szpitala przez samorząd w Legionowie lub przez samorząd powiatu legionowskiego nie jest realna i przestać przy kolejnych wyborach mydlić ludziom oczyma obietnicami bez pokrycia.

Komunikacja

Komunikacja zewnętrzna to dążenie do rozstrzygnięć w sprawie zapowiadanych od lat budowy Trasy Mostowej i Trasy Olszynki Grochowskiej. Są plany budowy, blokowane są tereny przez które Trasa ma ewentualnie przechodzić, ale nie ma nawet przybliżonego terminu realizacji. Dzisiaj w sprawie budowy Trasy Olszynki Grochowskiej w samorządach gmin w powiecie legionowskim istnieje różnica zdań.

Komunikacja wewnętrzna to wybudowanie przeprawy przez trasę szybkiej kolei po przedłużeniu ulicy 3-go Maja w Legionowie. Pomimo oczywistych zaniedbań obecnego prezydenta Legionowa, który nie dopatrzył tego, by wiadukt lub tunel po przedłużeniu 3-go

Maja wybudowała kolej, to ta budowa jest najważniejsza. Obciążenie 2-ch przepraw w Legionowie może być tak duże, że dla połączeń wewnętrznych w powiecie trzeba będzie korzystać z przepraw w Chotomowie.

Zalew Zegrzyński

Znajdujący się na terenie naszego powiatu zbiornik Zalew Zegrzyński powinien być ważnym składnikiem rozwoju naszego powiatu. Warunkiem dalszego zainteresowania inwestorów zagospodarowaniem terenów wokół Zalewu są perspektywiczne możliwości rozwoju, a więc czystość wód, opracowanie programu zabudowy terenu wokół Zalewu, istnienie lub budowa w najbliższym czasie kanalizacji sanitarnej. Działania te mogą być prowadzone równolegle, będą wymagały czasu, ale ich podjęcie musi nastąpić już teraz.

Należy opracować program rewitalizacji Zalewu, uzyskać wsparcie samorządu wojewódzkiego i Ministerstwa Ochrony Środowiska oraz złożyć wnioski o przyznanie pieniędzy na ten cel.

Opracowanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest zadaniem własnym gminy samorządowej i każdy z samorządów gminnych powiatu legionowskiego taki plan opracowuje, posiada lub zmienia. Plany te powinny umożliwiać inwestorom prywatnym budowanie infrastruktury nadziemnej w obrębie Zalewu i przewidywać budowę przez gminy lub powiat odpowiednich dróg i dojazdów. Przy zachowaniu autonomii każdej z gmin, inicjatorem wprowadzenia do tych planów elementów wspólnych planu zagospodarowania przestrzennego mogą być istniejące na naszym terenie stowarzyszenia, których celem statutowym jest funkcjonowanie Zalewu Zegrzyńskiego czy Związek Gmin Zalewu Zegrzyńskiego. O patronat nad takim działaniem może także ubiegać się samorząd powiatu legionowskiego.

Jeszcze przed 1990 r., a więc powstaniem samorządów, istniał plan wybudowania wokół wód Zalewu Zegrzyńskiego kanalizacji tzw. opaski sanitarnej. Część tych prac została zrealizowana, jak

przepompownia w Wójtostwie (od krzyżówek w Dębem w kierunku Pomiechówka), ale nadal systemowej całości kanalizacji nie ma, i można domniemywać, że nie oczyszczone ścieki są do zalewu odprowadzane. Opracowanie programu i jego wdrożenie przez wszystkich zainteresowanych, a więc wszystkie gminy powiatu, samorząd powiatu, miasto Warszawę i samorząd wojewódzki nie może być odkładane. Zalew Zegrzyński jest jedną z ważniejszych spraw odnoszących się do rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego powiatu.

Rolnictwo / tereny wiejskie

Zadaniem własnym samorządu jest opracowanie i zmiana miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Rady poszczególnych samorządów powinny przyjąć transparentnie, według jasnych kryteriów, plany miejscowe zagospodarowania lub ich zmiany tak, aby zostały wyznaczone tereny rolne i tereny tzw. odrolnione. W sposób naturalny powstanie rzeczywista baza terenów rolniczych, a tereny odrolnione zostaną zagospodarowane lub sprzedane do zagospodarowania na inne cele. Będzie to zastrzyk finansowy dla mieszkańców i stworzenie dla nich możliwości zainwestowania w rozwój upraw (produkcji) przetwórstwa na terenach rolniczych i ekorolniczych, ale też powstaną wpływy z podatków od terenów zagospodarowanych, będzie to dochód dla gmin. Samorządy powinny przyjąć wieloletnie plany inwestycyjne na wsi, już nie tylko budowy dróg i wodociągów, ale kanalizacji czy budowy obiektów do wykorzystania, zamiennie lub wspólnie na cele oświaty, kultury i sportu, jak przedszkola, grupy zainteresowań dzieci i młodzieży, boiska do małych gier sportowych. To będzie też miejsce pracy miejscowych mieszkańców. Wieś ma tak samo jak inni prawo do rozwoju ekonomicznego i społecznego.

Rozwój

Jesteśmy w bardzo korzystnym położeniu w stosunku do wielu innych samorządów jeżeli chodzi o rozwój, właściwie w każdej dziedzinie. Jesteśmy blisko Warszawy, mamy tam pracę, bliskość stolicy kraju powoduje, że mamy atrakcyjny teren zarówno inwestycyjnie jak i do indywidualnego zakupu do zamieszkania, a do tego mamy zbiornik wodny – Zalew Zegrzyński, który w sposób naturalny wzbudza zainteresowanie potencjalnych inwestorów. Mamy zdolnych, ambitnych mieszkańców, którzy pracują, podejmują działalność gospodarczą, pełnimy ważne, a niekiedy bardzo ważne funkcje w administracji gospodarczej i w administracji publicznej. Omijają nas, i oby tak zawsze było, zdarzenia i klęski żywiołowe. Mamy wcale niemałe dochody do budżetu.

Dbając o dobre warunki edukacji dzieci i młodzieży, stwarzając im możliwość spędzenia wolnego czasu w grupach zainteresowań w obiektach oświatowych bądź kulturalnych oraz na boiskach do małej gry oraz zapewniając bezpieczeństwo socjalne i zdrowotne dla każdego mieszkańca, samorząd powinien dbać o zrównoważony rozwój interesów. Plany miejscowe zagospodarowania i wieloletnie plany inwestycyjne nie mogą zaspokajać oczekiwań nieraz mocnych grup interesów, ale uwzględniać rzeczywiste, miejscowe (wieś, osiedle, ulica) oczekiwania, potrzeby, które powinny dochoździć do głosu w transparentnie odbywanej dyskusji.

Samorząd w powiecie legionowskim poza oczywistymi i w większości już realizowanymi inwestycjami, jak budowa wodociągu lub nawierzchni ulic bądź drogi (właśnie to ma robić) ma możliwość pójść dalej. Wybudować kanalizację, poprawić nieraz źle, bo w pośpiechu zrobione nawierzchnie, podjąć się budowy (ew. modernizacji) obiektów oświatowych, kulturalnych, sportowych.

Te działania trzeba podjąć niemal w każdej miejscowości w gminach wiejskich, i w niemal każdej dzielnicy lub na każdym osiedlu w miastach.

Zrównoważony budżet

To jest nasz budżet, to my mieszkańcy składamy się na nasze gminne dochody, a wybrani przez nas prezydent, burmistrz, wójt i wszyscy radni mają nas reprezentować przy podejmowaniu decyzji. Niekiedy przerośnięte ambicje rządzących przynoszą więcej szkody niż pożytku. Powstał taki cykliczny, powtarzający się model zachowań, planujemy określone inwestycje i choćby nie wiem co, robimy. Najbardziej to widać w roku wyborów samorządowych.

To jest nasz samorząd i niedopuszczalne jest planowanie w gminie lub w mieście właściwie prawie wszystkiego w myślą o wyborach za kolejne 4 lata. Planowanie w samorządzie wszystkiego, co jest zadaniem własnym gminy samorządowej powinno zakładać okres nie 4 lat, a okres pokolenia. To wcale nie jest trudne, tego jako mieszkańcy mamy prawo oczekiwać, że my dzisiaj, ale też nasze dzieci bądź wnuki jutro, że my wszyscy będziemy mogli odczuwać, odbierać z zadowoleniem nasze własne przemyślane, może nie zawsze udane i trzeba będzie je weryfikować, podejmowane przez nasz samorząd decyzje.

Kredyty, pożyczki bywa, że są potrzebne i uzasadnione, ale nadmierne obciążenia budżetu jest niewybaczalnym błędem tych, których w wyborach upoważniamy do działań w naszym imieniu i w naszym interesie. Można powiedzieć, że jako właściciel, ich zatrudniamy.

Transparentność w działaniu władzy

Właściciel, można powiedzieć suweren, jakim w przypadku samorządu są wszyscy mieszkańcy gminy samorządowej, ma prawo oczekiwać i wymagać tego, że prezydent, burmistrz, wójt i radni rady miasta lub gminy, będą działać w ich interesie transparentnie. Mają prawo wglądu w podejmowane decyzje, żeby nie powstawały sytuacje, że rządzący bawią się posiadaną władzą.

To my, mieszkańcy, ich wszystkich wybieramy i to my, mieszkańcy, mamy prawo powiedzieć w każdej interesującej nas jednostkowej sytuacji i nie ważne czy ufam, czy nie ufam – chcę sprawdzić.

Przedstawiamy Państwu ocenę działań samorządu powiatu legionowskiego, miejskiego i gminnego oraz program samorządowy Prawa i Sprawiedliwości w Legionowie, którym będziemy się kierować w przyszłej, ale i w następnych kadencjach.

zapraszamy na stronę www.pis-legionowo.net
prosimy o opinię e-mail: pislegionowo@o2.pl

**Kazimierz Płaciszewski
Pełnomocnik Komitetu
Prawa i Sprawiedliwości
w Legionowie**

Legionowo, sierpień 2010